

kmdr por. dr Grzegorz Goryński

Morski Oddział SG

POWSTANIE, ORGANIZACJA I DZIAŁALNOŚĆ SZKOŁY SPECJALISTÓW MORSKICH WOP W LATACH 1951-1965

Zapewnienie Wojskom Ochrony Pogranicza niezbędnej liczby odpowiednio przygotowanych kadr – szczególnie specjalistów morskich – było jednym z warunków sprawnego funkcjonowania w tej formacji służby morskiej. Tylko oni mogli sprawić, że pozyskane do ochrony morskiej granicy okręty będą pływały po Bałtyku. Kompleksowym rozwiązaniem tego problemu mogło być utworzenie własnej szkoły o profilu morskim, szkolącej m.in. sterników, motorzystów, elektryków i sygnalistów.

Do kwietnia 1950 r. żołnierzy wybranych ze wszystkich jednostek WOP szkolono w ramach młodszych i starszych kursów w Szkole Specjalistów Morskich Marynarki Wojennej (SSM MW). Ostatni turnus w MW przed utworzeniem własnej szkoły zakończył się 15 kwietnia tr. Po przybyciu do Gdańska 30 kwietnia 1950 r. młodszy specjaliści mieli być tu dalej szkoleni. W tym celu dowódca 4 BWOP ppłk Władysław Bąk polecił zorganizować sześciomiesięczną „Podoficerską Szkołę Specjalistów Morskich” (PSSM). Miała ona od maja do listopada 1950 r. szkolić marynarzy w czterech specjalnościach: sygnalistów, sterników, motorzystów i elektryków¹. Marynarka Wojenna miała pomóc – szcze-

¹ PSSM miała się mieścić w Gdańsku Nowym Porcie. Okres szkolenia marynarzy podzielono na dwie części: trzymiesięczny kurs szkolenia teoretycznego i trzymiesięczną praktykę na jednostkach. Całość szkolonych podzielono na dwa plutony. Połowa miała odbywać szkolenie teoretyczne, a druga praktyczne. Program opracowany przez kmdr. por. R. Somnickiego i zatwierdzony przez ppłk. Wł. Bąka obejmował łącznie 960 godz. (24 tygodnie – 40 godz. tyg.). Na szkolenie teoretyczne i praktyczne przewidziano po 480 godzin. 258 godz. przypadało na przedmioty ogólnowojskowe i 222 na specjalistyczne. Program ten opracowano dla dwóch grup: sternicy – sygnaliści i motorzyści – elektrycy; Archiwum Straży Granicznej w Kętrzynie (dalej ASG), sygn. 462/1, k. 58, Pismo dowódcy 4 B WOP ppłk. Bąka nr 01984 z 5.05.1950 r. do dowódcy WOP; ASG, sygn. 462/1, k. 63-64; Rozkaz organizacyjny nr 015 – SM dowódcy 4 BWOP;

gólnie w zakresie: ustalenia programów szkoleniowych, zorganizowania procesu dydaktycznego, nadzoru i kontroli jego realizacji oraz odpowiednio do potrzeb i możliwości MW okresowego przydziału wykładowców i instruktorów². Szkolenie w PSSM rozpoczęło 22 maja, a zakończono 22 listopada egzaminami, które zdało 87 marynarzy.

Działająca od maja do listopada 1950 r. w 4 Brygadzie WOP PSSM była jeszcze nietatową, brygadową szkołą podoficerską. Jej istnienie dowódca WOP usankcjonował dopiero 20 czerwca tr., nakazując sformować według etatu nr 020/16 Szkołę Podoficerską Specjalistów Morskich, która czasowo miała funkcjonować przy tejże brygadzie WOP. Była swoistym „poligonem doświadczalnym” przyszłego wopowskiego szkolnictwa morskiego, a zebrane doświadczenia pomóc miały w opracowaniu własnych, kompleksowych rozwiązań organizacyjnych. W oparciu o nie przygotowywano się do uruchomienia kolejnego turnusu dla 200 marynarzy³. Zrezygnowano tym samym z planowego szkolenia specjalistów morskich w oparciu o ośrodek szkolenia MW, a zaczęto organizować własny system szkolenia i doskonalenia marynarzy WOP.

Grudzień 1950 r. był okresem intensywnych przygotowań do drugiego w historii PSSM (młodsze) kursu. 11 grudnia 1950 r. Dowódca WOP rozkazem organizacyjnym nr 038/Org. utworzył „Podoficerską Szkołę Specjalistów Morskich” w Gdańsku Nowym Porcie dla 200 elewów⁴. Jej komendantem został por. Włodzimierz Wójcik. Na podstawie organizacyjnych ustaleń 4 stycznia 1951 r. rozpoczęło szkolenie na drugim turnusie 183 szeregowych⁵.

ASG, sygn. 462/1, k. 65, Ramowy program podoficerskiego kursu specjalistów morskich w Gdańsku.

² ASG, sygn. 462/2, k. 194; Pismo szefa Sztabu Generalnego w/z gen. A. Siwickiego nr 0149 z 22.05.1950 r. do dowódcy MW.

³ ASG, sygn. 462/1, k. 90; Pismo dowódcy 4 BWOP nr 02582 z 16.06.1950 r. do dowódcy WOP, ASG, sygn. 462/1, k. 194; Pismo dowódcy 4 BWOP nr 0179 – R z 23.11.1950 do dowódcy WOP; ASG, sygn. 225/2, k. 191-195, Rozkaz specjalny dowódcy WOP nr 033/Org. z 25.11.1950 r. (Pismo nr 0591/Org. z 4.12.1950 r.); H. Kula, *Granica morska PRL 1945-1950*, Warszawa 1979, s. 249.

⁴ ASG, sygn. 239/8, k. 335 - 336; Wyciąg z rozkazu organizacyjnego dowódcy WOP nr 0011/Org. z 20.06.1950.

⁵ Zastępcą Komendanta PSSM do spraw politycznych został por. Mieczysław Narkiewicz, a do spraw liniowych ppor. Stanisław Zajkowski. Szkolenie morskie prowadzili:

Szkolenie w PSSM elewów specjalności morskich planowano realizować w dwóch etapach. Pierwszy obejmował czteromiesięczny kurs młodszy według ramowego programu szkolenia, który opracował kmdr por. inż. Roman Somnicki, a zatwierdzono w DWOP. Etap ten kończyły egzaminy, na podstawie których szeregowym przyznać miano tytułu specjalności: motorzystów, stersygnalistów i elektryków okrętowych. Wszyscy, którzy ukończyli kurs młodszy z wynikiem pozytywnym, otrzymać mieli przydziały na 6-miesięczną praktykę (3 miesiące na jednostkach pływających i 3 w stoczniowym nadzorze technicznym). Po praktyce nastąpić miał wybór kandydatów na czteromiesięczny kurs starszy (drugi etap szkolenia) w PSSM. W szkole miano przeszkolić także wszystkich marynarzy starszych roczników (61), którzy odbyli szkolenie na młodszym kursie w MW (zob. aneks nr 1), a kursu starszego (podoficerskiego) nie ukończyli⁶.

por. Feliks Krawczyk, ppor. Kazimierz Wiśniewski z MW, chor. Arteniusz Kot z MW, st. bosman Konstanty Paszkiewicz z MW, a zajęcia liniowe por. Jan Korczyński. Obowiązki starszego instruktora nawigacji na okres organizacji szkolenia (6 tygodni) powierzono bosmanmatowi Kazimierzowi Gawryłowowi. Miał on także organizować w szkole i dywizjonach działalność kulturalno-oświatową. Zastępcami dowódców plutonów i jednocześnie instruktorami zostali: pierwszego plutonu – bosmanmat Adolf Siedmiogrodzki, drugiego plutonu – bosmanmat Henryk Gągol, trzeciego plutonu – bosmanmat Leopold Bako, czwartego plutonu – mat Ireneusz Krac i piątego plutonu – bosmanmat Roman Kiszka. Młodszymi Instruktorami w szkole byli: mat Zygmunt Tekieli i mat Stanisław Portko. Mat Józef Ziętara został podoficerem gospodarczym szkoły, któremu podlegali kucharze: mar. Tadeusz Karolak i mar. Stanisław Graf; ASG, sygn. 462/9, k. 1-2, Rozkaz organizacyjny nr 01 WM/51 dowódcy 16 B WOP (Pismo nr 047 z 5.01.1951r.); ASG, sygn. 225/2, k. 176-178, Rozkaz dowódcy WOP nr 030/Org. Z 13.11.1950 r. Z wytypowanych do PSSM szeregowych planowano przeszkolić: 100 stersygnalistów, 70 motorzystów i 30 elektryków. Dowódca WOP informował również wiceministra BP gen. Świętlika, że wobec zmienionego systemu szkolenia i prowadzenia własnej szkoły morskiej istnieje konieczność włączenia do obowiązującego etatu szkoły etatowej kadry zawodowej – 14 wojskowych i 6 kontraktowych (wykładowców wojskowych z MW); ASG, sygn. 462/1, k. 190, Pismo dowódcy 4 BWOP nr 05674 z 17.11.1950 r. do dowódcy WOP; ASG, sygn. 225/6, k. 267-269, Pismo dowódcy WOP nr 0545/Org. z 20.11.1950 r. do wiceministra BP. H. Kula podaje, że PSSM powołał rozkazem organizacyjnym z 18.12.1950 r. minister Bezpieczeństwa Publicznego; H. Kula, op. cit., s. 250.

⁶ Fotokopia pisma dowódcy 16 BWOP nr 033-R z 23.01.1951 r. do dowódcy WOP (w prywatnym archiwum autora otrzymana z sali tradycji Morskiej Brygady Okrętów

Właściwą realizację programów szkolenia kursantów oraz funkcjonowanie PSSM na odpowiednim poziomie zapewnić mogli wykładowcy przedmiotów morskich, których niestety WOP nie posiadał. Czynione w Marynarce Wojennej starania, które dowódca MW na ogół rozpatrywał przychylnie, nie gwarantowały jednak stałej obecności kadry dydaktycznej⁷. Na własną trzeba było jeszcze kilka lat poczekać.

Zorganizowanie na początku stycznia 1951 r. szkolenia szeregowych WOP na „kursie młodszym” w etatowej już PSSM było działaniem bardzo potrzebnym. W rezultacie powstania tej szkoły Wojska Ochrony Pogranicza uzyskały możliwość – przy wydatnym jeszcze wsparciu Marynarki Wojennej – samodzielnego uzupełniania kadr marynarskich. Zlikwidowano tym samym istniejące bariery: liczbę szkolonych, chociaż i w warunkach 16 Brygady WOP występowały jeszcze czas jakiś ograniczenia lokalowe oraz programowe. W oparciu o działalność szkoły można już było realnie planować potrzeby nadmorskich brygad i szkolić marynarzy na jednostki pływające WOP.

Szkoła Specjalistów Morskich WOP

Na początku 1951 r. kmdr por. Roman Somnicki przystąpił do prac nad nowym etatem Podoficerskiej Szkoły Specjalistów Morskich. Miała ona według opracowanego projektu liczyć 59 wojskowych (w tym 24 oficerów, 22 podoficerów zawodowych oraz 13 szeregowych) i 13 pracowników kontraktowych. Pion dydaktyczny przedmiotów specjalistycz-

Pogranicza). ASG, sygn. 462/9, k. 71-72, Wykształcenie szeregowych na młodszych i starszych kursach SSM, wg stanu na dzień 26.01.1951.

⁷ Starania dotyczyły przede wszystkim: ppor. Kazimierza Wiśniewskiego i st. bosm. Konstantego Paszkiewicza. Porucznik Wiśniewski powrócił do MW po zakończeniu szkolenia, tj. po 15.03.1951 r., a bosm. Paszkiewicz pozostać miał do 01.05.1951 r. Ostatecznie, za zgodą dowódcy MW st. bosm. Paszkiewicz i bosm. Włodzimierz Stajura zostali w WOP na stałe; ASG, sygn. 462/9, k. 94, Pismo zastępcy dowódcy 16 B WOP d/s morskich nr 0501 z 02.02.1951 r. do dowódcy WOP; ASG, sygn. 230/105, k. 19, Pismo dowódcy WOP nr 0783 z 21.02.1951 r. do dowódcy MW; ASG, sygn. 230/105, k. 21, Pismo dowódcy WOP nr 0987 z 07.03.1951 r. do dowódcy MW; ASG, sygn. 230/105, k. 84, Pismo dowódcy MW nr 046 z 07.03.1951 r. do dowódcy WOP; ASG, sygn. 462/9, k. 177, Pismo dowódcy 16 B WOP nr 01248 z 17.03.1951 r. do dowódcy MW; ASG, sygn. 462/9, k. 525, Pismo dowódcy 16 B WOP nr 02204 z 28.05.1951 r. do dowódcy MW.

nych składać się miał z 18 oficerów, a szkolic w niej miano 300 elewów. Propozycję zmiany sankcjonował rozkaz 06/WW ministra Bezpieczeństwa Publicznego z 26 czerwca 1951 r. Nowy etat szkoły morskiej WOP gen. Stanisław Radkiewicz nakazał wprowadzić 1 lipca 1951 r. Na podstawie niniejszego rozkazu jednostka ta otrzymała również nową nazwę „Szkoła Specjalistów Morskich WOP” (SSM WOP)⁸.

Wprowadzenie, znacznie większych niż proponowano zmian, kończyło funkcjonowanie PSSM w strukturach 16 B WOP, a otwierało nowy etap w szkolnictwie morskim Wojsk Ochrony Pogranicza. Utworzono bowiem odrębną, samodzielną organizacyjnie, podległą dowództwu Wojsk Ochrony Pogranicza jednostkę.

Od początku lipca 1951 r. podjęto starania zmierzające do obsadzenia etatów SSM WOP. 7 lipca dowódca WOP zatwierdził jej obsadę personalną, jednak nie wszystkie propozycje kmdr. Somnickiego zostały przez DWOP uwzględnione. Komendantem SSM WOP mianowano kpt. Aleksandra Minkiewicza, a por. Feliksa Krawczyka – dyrektorem nauk⁹.

Licząca 1 października 1951 r. 66 wojskowych (8 oficerów, 16 podoficerów zawodowych, 10 podoficerów służby zasadniczej i 32 szeregowych) i 5 pracowników cywilnych SSM WOP nadal zwiększała

⁸ ASG, sygn. 462/9, k. 514-524, Pismo dowódcy 16 B WOP nr 02118 z 18.05.1951 r. do dowódcy WOP; ASG, sygn. 1289/1, k. 320-323, Rozkaz personalny dowódcy WOP nr 078/ Pers (Pismo nr 02287 z 19.05.1951 r.); ASG, sygn. 1289/1, k. 235-236, Rozkaz personalny dowódcy WOP nr 045 z 13.03.1951 r.; ASG, sygn. 230/105, k. 216, Pismo dowódcy WOP nr 03149 z 30.08.1951 r. do dowódcy MW; ASG, sygn. 230/102, k. 61-64; Projekt etatów PSSM; ASG, sygn. 227/3, k. 12-13, Rozkaz organizacyjny nr 06/WW MBP z 26.06.1951 r.; ASG, sygn. 146/5, k. 68, Meldunek stanu etatowo-ewidencyjnego SSM z 01.10.1951 r.; G. Goryński, *Siłły morskie Wojsk Ochrony Pogranicza. Powstanie, organizacja, działalność*, „Przegląd Morski” 1997, nr 10, s. 56-67.

⁹ 07.07.1951 r. dowódca WOP zatwierdził na stanowisko w SSM WOP także: kpt. Czesława Lewandowskiego, który został zastępcą komendanta szkoły do spraw politycznych, a por. Feliksa Kołowskiego – zastępcą do spraw liniowych. Kwatermistrzem szkoły mianował por. Jana Króla, a instrumentem propagandy i agitacji ppor. Tadeusza Karwata. Wykładowcami w cyklu szkolenia zostali: od silników – st. bosman Konstanty Paszkiewicz i od elektrotechniki bosman Włodzimierz Stajura; ASG, sygn. 230/102, k. 203; Pismo zastępcy dowódcy 16 B WOP do spraw morskich nr 02738 z 2.07.1951 r. do zastępcy dowódcy WOP do spraw morskich; ASG, sygn. 230/103 k. 103-106, Rozkaz personalny nr 0131 dowódcy WOP z 7.07.1951.

swoją obsadę personalną¹⁰. Tak znaczne powiększenie stanu osobowego było spowodowane rozpoczętym w październiku szkoleniem kolejnego turnusu liczącego 281 elewów¹¹. Program szkolenia, według którego ich (od października 1951 do kwietnia 1952) szkolono podzielony był na trzy części. Blok zajęć ogólnowojskowych dla wszystkich specjalności wynosił 190 godzin. Szkolenie obejmowało następujące przedmioty: strzelectwo, taktykę, chemiczne, musztrę, regulaminy wojskowe, WF i sanitarne. Blok zajęć politycznych opracowany był na podstawie programu Zarządu Politycznego WOP. Trzecim, były przedmioty specjalistyczne, które różniły się dla poszczególnych działów. Dla sterników zaplanowano 620 godzin, dla motorzystów 610, dla elektryków 605, a dla sygnalistów 340. Omawiany program różnił się znacznie od wcześniejszego, obowiązującego w PSSM, przede wszystkim różnorodnością przedmiotów. Różnice te wynikały z wydłużenia procesu dydaktycznego w SSM WOP z 4 do 6 miesięcy. Następny program opracowany przez DWOP dla kursantów SSM WOP – obowiązujący od 1952 r. – wprowadzał również istotne

¹⁰ Do tego czasu ze szkoły odszedł: kwatermistrz por. Jan Król. Na miejsce zastępcy komendanta SSM WOP do spraw politycznych kpt. Czesława Lewandowskiego przybył kpt. Józef Sośnierz. Od 1.10 tr. instruktorem propagandy i agitacji w szkole został por. Jerzy Biernacki – absolwent Wyższej Szkoły Oficerów Politycznych. Dowódcą I kompanii szkolnej został ppor. Kazimierz Kubiak. 29.10.1951 r. dowódca WOP wyznaczył przebywających w dyspozycji komendanta SSM WOP podoficerów zawodowych na stanowiska:

- wykładowcy kursu ster-sygnalistów – st. bosmana Władysława Gajosa,
- oficera żywnościowo-mundurowego – bosmana Eugeniusza Chodukiewicza,
- dowódców plutonów: bosmanmatów Stanisława Łabucia, Franciszka Banasa i Romana Kiszkę.

ASG, sygn. 146/4, k. 76-79, Obsada personalna oficerów służby morskiej SSM z 22.10.1951 r.; ASG, sygn. 146/4, k. 127, Wyciąg rozkazu personalnego nr 0212 dowódcy WOP; ASG, sygn. 146/4, k. 100, Rozkaz personalny nr 0201 dowódcy WOP z 29.10.1951.

¹¹ 10 października przeniesiony został na stanowisko dowódcy kompanii w SSM dotychczasowy dowódca plutonu strzeleckiego 4 BWOP ppor. Kazimierz Kubiak. 8 dni później (18.10.) drugim dowódcą kompanii SSM dowódca WOP mianował dotychczasowego instruktora do spraw ZMP 92 batalionu 9 BWOP por. Józefa Moskala; ASG, sygn. 146/4, k. 127 i 129, Wyciąg z rozkazu personalnego nr 0205 i 0206; ASG, 146/5, k. 68, Meldunek stanu etatowo-ewidencyjnego. SSM z 1.10.1951 r.; ASG, sygn. 146/5, k. 156, Raport stanu bojowego SSM na 1.11.1951.

zmiany. Zwiększono w nim znacznie liczbę godzin szkoleniowych. W ciągu 6 miesięcy sterników, motorzystów i radiotelegrafistów szkolono 1306 godzin, a sygnalistów 973. Rozszerzono także liczbę przedmiotów podstawowych, którymi objęto wszystkich kursantów. Odtąd wszyscy elewi szkolili się także z: języka polskiego, matematyki, geografii, wiedzy okrętowej, robót linowych, walki o żywotność okrętu (obrony przeciwawaryjnej), nauki wiosłowania. Musieli oni także odbyć praktykę na jednostkach pływających¹². Nowy program wskazywał, że podczas szkolenia marynarzy w SSM WOP z całą konsekwencją należało rozwijać w nich: samodzielność, śmiałość, rozwagę, inicjatywę, koleżeńskość, szybkość, dziarskość, karność, sumiennność oraz dokładność w wykonywaniu rozkazów. Cały proces dydaktyczno-wychowawczy miał w efekcie, oprócz specjalistycznego szkolenia, rozwijać w nich cechy „dobrego żołnierza”, przede wszystkim te przydatne w przyszłej służbie wojskowej oraz po przejściu do rezerwy – w życiu cywilnym. W programie zaadaptowanym dla celów SSM WOP z programu szkolenia „Kursów młodszych SSM MW” określono niezbędny zakres wiedzy i umiejętności z poszczególnych przedmiotów, jaki podczas pobytu w szkole morskiej kursanci winni osiągnąć. Podczas szkolenia strzeleckiego należało ugruntować i doskonalić znajomość własnego uzbrojenia oraz zasady strzelań z broni piechoty. Elementy te należało umiejętnie łączyć ze szkoleniem taktycznym, które miało uczyć i doskonalić działania strzelca w składzie drużyny piechoty realizującej różne zadania bojowe. Jego głównym zadaniem było przygotowanie marynarzy do walki w polu, wyrabianie w nich niezłomnej woli zwycięstwa i zdolności podejmowania słusznych decyzji. Szkolenie chemiczne służyło do zapoznawania szkolonych ze sprzętem chemicznym, doskonalenia ich umiejętności w mistrzowskim posługiwaniu się nim oraz przygotowanie elewów do wykonywania zadań bojowych podczas nalotu chemicznego i odkażania sprzętu wojskowego. W czasie zajęć z regulaminów wojskowych należało zapoznać

¹² ASG, sygn. 462/1, k. 182-184, Pismo dowódcy 4 B WOP nr 0159 z 11.11.1950 r. do dowódcy WOP wraz z programem szkolenia; ASG, sygn. 230/104, k. 60-61, Pismo komendanta SSM WOP nr 0285 z 18.12.1951 r. do zastępcy dowódcy WOP do spraw morskich; ASG, sygn. 240/180, k. 166-174, Programy dla kursów SSM WOP na rok 1952.

kursantów z ich obowiązkami i uprawnieniami, jakie wynikają z tych dokumentów. Miano zaznajomić ich również z systemem służb dyżurnych i wart w jednostce, obowiązkami osób wypełniających te zadania oraz tokiem życia i służby na okręcie. Musztra miała nauczyć poszczególnych czynności, jakie wykonują żołnierze na komendę, sprawnego działania w szyku drużyny i plutonu. W trakcie tego szkolenia miano doskonalić chwyt bronią oraz ćwiczyć u szkolonych odpowiednią „sprężystą” postawę. Głównym czynnikiem wyrabiającym umiejętności fizyczne i podnoszącym ogólną sprawność bojową marynarzy były zajęcia fizyczne. Ćwiczenia z gimnastyki przyrządowej należało łączyć z walką wręcz, a latem prowadzić naukę pływania i wiosłowania. Zajęcia sanitarne miały uczyć zachowania i przestrzegania zasad higieny oraz kształcić umiejętności stosowania pierwszej pomocy w nagłych wypadkach. Zajęcia ogólne „na które składały się: język polski, matematyka, fizyka i geografia, miały zapewnić elewom umiejętność poprawnego czytania i pisania oraz znajomość zagadnień z matematyki, fizyki i geografii w zakresie koniecznym do zrozumienia wykładów, jak też lepszego poznania swojej specjalności. Przedmioty te należało prowadzić w pierwszej kolejności, aby stanowiły podstawę do specjalistycznej edukacji”. Zasady pełnienia służby granicznej, jej istotę sposoby zatrzymywania i kontrolowania osób przez wszystkie elementy graniczne oraz organizację i zadania „marynarki WOP” elewi mieli poznawać na zajęciach z „Tymczasowej instrukcji służby morskiej WOP”. Szkolenie morskie (wiedza okrętowa, obrona przeciwwawaryjna i roboty linowe) winno przygotować kursantów do służby na okrętach. Podczas tych zajęć marynarze musieli poznać: typy okrętów, ich budowę, przeznaczenie i uzbrojenie, ogólne zasady ratowania okrętu, rodzaje katastrof i metody zapobiegania im oraz nauczyć się sposobów zwalczania wszelkich katastrof na okręcie, a także zachowania się podczas jej trwania. W czasie ćwiczeń praktycznych elewi musieli nauczyć się wiązania zasadniczych węzłów i plecienia lin. Wyszkolenie specjalistyczne miało zapewnić marynarzom ogólne poznanie ich dziedziny oraz znajomość broni i sprzętu, działanie podzespołów, rozkładanie i składanie, zasady konserwacji, przechowywania, przygotowania do użycia, a także umiejętność obsługi poszczególnych mechanizmów, aparatów lub urządzeń. Główny nacisk należało

skupić na praktycznym przygotowaniu przyszłych specjalistów do obsługi, a teorię ujmować na wyższym poziomie¹³.

Zwiększenie liczby godzin szkolenia programowego pociągnęło za sobą zmiany rozkładu dnia. Od lutego 1952 r. wprowadzono w SSM WOP nowy dzienny podział godzin. Według niego dzień szkoleniowy zaczynał się o 6.00 i trwał 17 godzin. Od poniedziałku do piątku obowiązywał taki sam, intensywny program. Obejmował m.in. 8 godzin zajęć lekcyjnych i 2 nauki własnej, 25 min. informację prasową oraz 2 godziny pracy świetlicowej. Soboty i dni przedświąteczne dzielono na: czterogodzinny dzień szkoleniowy i gospodarcze popołudnie. Czas niedziel i świąt dzielono głównie na czas osobisty, zajęcia świetlicowe i sportowe oraz dwugodzinną naukę własną. W soboty i niedziele oraz w dni przedświąteczne i świąteczne możliwe były wyjścia na przepustki¹⁴.

Pierwszy rok działalności szkoły morskiej WOP, która stała się samodzielną jednostką organizacyjną tej formacji, pozytywnie zapisał się w jej działalności. Zorganizowano w niej dwa turnusy i przeszkolono 252 elewów (z tego 88 na kursie starszym). Dostosowano jej strukturę organizacyjną i funkcjonowanie do potrzeb intensywnego szkolenia niezbędnej liczby specjalistów, a adoptowany z Marynarki Wojennej program pozwalał na ich dobre przygotowanie do przyszłej służby na morzu.

W połowie stycznia 1952 r. komendant SSM WOP kpt. Aleksander Minkiewicz przesłał do zastępcy dowódcy WOP kmdr. Iwana Gricuka projekt nowego etatu szkoły. Według założeń planowano powiększyć ją o 320 etatów (43%) wojskowych i 12 pracowników cywilnych, do ogólnego stanu 746 żołnierzy i 14 pracowników. Tak znaczne rozbudowanie SSM WOP nie miało w tym czasie realnego uzasadnienia, gdyż służby morskie WOP nie potrzebowały aż tylu nowych specjalistów. Pogląd ten potwierdził rozkaz organizacyjny MBP nakazujący przeprowadzić reorganizację szkoły. Dowódca WOP polecił jej komendantowi do 31 maja

¹³ ASG, sygn. 146/18, k. 1833, Pismo komendanta SSM WOP nr 0422 z 03.05.1952 r. do szefa Wydziału VIII Sztabu Głównego MW; ASG, sygn. 146/18, k. 198-207, Pismo komendanta SSM WOP nr 0443 z 09.05.1952 r. do zastępcy dowódcy WOP do spraw morskich wraz z Programem dla kursów SSM WOP na rok 1952.

¹⁴ ASG, sygn. 240/180, k. 13-16, Pismo zastępcy szefa Wydziału Morskiego WOP nr 0394 z 30.01.1952 r. do komendanta SSM WOP wraz z „Rozkładem dnia w SSM” zatwierdzonym przez zastępcę dowódcy WOP do spraw morskich 25.01.1952.

1952 r. przenieść SSM WOP na etat nr 348/2 o stanie osobowym 470 wojskowych i 2 pracowników kontraktowych¹⁵.

Przeprowadzone na jego podstawie przekształcenia etatowe szkoły, zwiększające liczbę zawodowego personelu dydaktycznego i elewów, służyły lepszemu przygotowaniu specjalistów morskich pod względem teoretycznym i praktycznym. Miały także wprowadzić do programu nauczania nowe specjalizacje (artylerii, radiolokacji, hydroakustyki, broni podwodnej i minerskiej) i tym samym niewielkie (20%) zwiększenie liczby absolwentów promowanych z tych specjalności.

Od chwili powstania szkoła borykała się z niedostatkami kadrowymi, szczególnie w pionach: morskim, technicznym i liniowym. Na po-

¹⁵ Etat SSM WOP nr 348/2 wprowadzał rozkaz organizacyjny MBP nr 024/WW z 10.04.1952 r. i nr 025/WW z 10.04.1952 r. Szkoła nie posiadała własnej komórki kwatermistrzowskiej i finansowej, gdyż na zaopatrzenie finansowe i gospodarcze przydzielona została do 16 B WOP; ASG, sygn. 239/8, k. 107-112, Pismo kierownika planowania szkolenia SSM WOP nr 057 z 16.01.1952 r. do zastępcy dowódcy WOP do spraw morskich; ASG, sygn. 146/28, k. 37, Wyciąg z rozkazu organizacyjnego dowódcy WOP nr 0046/Org. z 16.05.1952 r.; ASG, sygn. 146/19, k. 325, Meldunek stanu etatowo-ewidencyjnego SSM WOP na 1.07.1952 r. W ramach czystek na początku czerwca 1952 r. zwolniono kpt. A. Minkiewicza, a na komendanta SSM WOP mianowano por. Feliksa Krawczyka. Kpt. Aleksander Minkiewicz urodzony 22.05.1911 r. w miejscowości Tryles powiat Stolpce był przedwojennym podoficerem zawodowym. 15.06.1952 r. przeniesiony został do dyspozycji dowódcy WOP, a 13.08.1952 r. zwolniony z wojska. Jako powód zwolnienia podano „przedwojenny podoficer zawodowy”. Z dniem 31.05.1952 r. zwolniono do rezerwy: st. bosmana Włodzimierza Stajurę, bosmana Jana Łygasa oraz bosmanmatów: Tadeusza Błachnika, Józefa Klimasa i Adolfa Siedmiogrodzkiego. W połowie maja tr. do SSM WOP przybyli: na stanowisko dowódcy kompanii łączności kpt. Stanisław Budkiewicz, a na dowódców plutonów w tej kompanii – ppor. Michał Majka i chor. Stanisław Baran. Starszym wykładowcą radiotechniki został por. Władysław Babraj, a kierownikiem warsztatu sierż. Kazimierz Baczyński; ASG, sygn. 239/1, k. 153-160, Rozkaz specjalny nr 029 dowódcy WOP (Pismo nr 01247 z 22.04.1952 r.); ASG, sygn. 146/28, k. 55-57; Rozkaz personalny nr 0186 dowódcy WOP z 24.06.1952 r.; ASG, sygn. 146/28, k. 32-34, Rozkaz dowódcy WOP nr 048 z 20.05.1952 r.; ASG, sygn. 1289/3, k. 269, Rozkaz personalny dowódcy WOP nr 0156 (Pismo nr 01886/L z 24.05.1952 r.); ASG, sygn. 1291/19, k. 89, Imienny wykaz oficerów zwolnionych z WOP w latach 1950-1958; ASG, sygn. 146/27, k. 273, Wyciąg z rozkazu personalnego nr 0148 DWOP z 16.06.1952 r.; ASG, sygn. 146/27, k. 275, Rozkaz personalny nr 04/52 Komendanta SSM z 27.05.1952 r.; ASG, sygn. 146/19, k. 374, Pismo komendanta SSM WOP nr 00842 z 8.08.1952 r. do zastępcy dowódcy WOP ds. morskich.

czątku lipca 1952 r. brakowało 26 oficerów i 20 podoficerów zawodowych tj. ok. 63% ogółu kadry. Po upływie piętnastu miesięcy sytuacja ta uległa poprawie, mimo to była nadal jeszcze niezadowalająca (zob. tabela nr 1). Tak duże braki nie gwarantowały właściwego przygotowania elewów, a podejmowane działania nie były w stanie szybko rozwiązać wszystkich kłopotów personalnych¹⁶.

Do Szkoły Specjalistów Morskich WOP kierowano żołnierzy ze wszystkich brygad WOP, różnorodnie wykształconych i mających różne zawody. Interesująco pod względem pochodzenia społecznego prezentuje się 270 zakwalifikowanych do szkoły kandydatów rocznika 1931, szkolonych od czerwca 1952 do stycznia 1953 r. 175 miało pochodzenie robotnicze, 94 chłopskie, a tylko 1 inteligenckie. Średniego wykształcenia nie miał żaden z elewów, 103 – niepełne podstawowe, 76 ukończyło 7 klas szkoły podstawowej, a 91 – niepełne średnie. 20 z nich należało do PZPR a 172 do ZMP. W tej grupie zawodu nie miało 101 (37%) kursantów, a pozostali byli: ślusarzami – 71, kierowcami – 45, pracownikami umysłowymi – 18, elektromonterami – 16, szewcami – 11 i 8 – krawcami¹⁷. W trakcie teoretycznego i praktycznego szkolenia morskiego oraz późniejszej służby na okrętach część z nich miała możliwość podwyższenia swoich kwalifikacji zawodowych lub uzyskania zawodu przydatnego po zakończeniu zasadniczej służby wojskowej.

Mimo deficytu kadrowego, którego nie udało się w pełni wyeliminować, starano się usprawnić proces szkolenia oraz warunki bytowe.

¹⁶ Na początku sierpnia 1952 r. do SSM WOP skierowano m.in. por. Mieczysława Głusika na stanowisko zastępcy komendanta SSM WOP do spraw liniowych oraz absolwentów OS Polit. ppor. Piotra Malmura, chor. Bernarda Jaronskiego i chor. Władysława Wichra. Według etatu nr 348/2 w szkole było: 14 stanowisk oficerów liniowych, 7 politycznych, 6 łączności, 3 kwatermistrzostwa, 12 morskich i 1 służby zdrowia. Przewidywał on stanowiska (etatowe) dla: 1 pułkownika, 3 podpułkowników, 13 majorów, 7 kapitanów i 18 poruczników; ASG, sygn. 146/27, k. 389, Rozkaz personalny nr 0226 dowódcy WOP z 24.07.1952 r.; ASG, sygn. 146/27, k. 381, Pismo szefa Oddziału Kadr WOP nr 02701/P z 2.08.1952 r. do komendanta SSM WOP; ASG, sygn. 146/27, k. 431, Zestawienie liczbowe kadry SSM WOP według służb z 1.09.1952 r.; ASG, sygn. 146/27, k. 361, Wykaz obsady stanowisk SSM WOP na dzień 1.07.1952 r.; ASG, sygn. 146/50, k. 203-204, Meldunek o stanie bojowym SSM WOP na dzień 1.10.1953.

¹⁷ ASG, sygn. 240/182, k. 267, Zestawienie statystyczne kandydatów zakwalifikowanych na SSM WOP (turnus czerwiec 1952 – styczeń 1953).

W drugiej połowie 1952 r. prowadzono prace projektowe nowego kompleksu koszarowego SSM WOP. Jego lokalizację przewidywano na Westerplatte (obecnie w tym miejscu znajduje się pomnik Obrońców Wybrzeża)¹⁸.

Na początku grudnia 1952 r. zastępca dowódcy WOP do spraw morskich kmdr Iwan Gricuk podjął decyzję o urządzeniu laboratorium do szkolenia elewów i marynarzy dywizjonów z obrony przeciwwawaryjnej. Na ten cel przeznaczono kadłub kutra KP-2 „Aldona”, a prace adaptacyjne wykonano w Bazie Remontów i Technicznego Zaopatrzenia Okrętów i Kutrów WOP w pierwszej połowie 1953 r. Przygotowaną jednostkę zacumowano w wybranym i odpowiednio przystosowanym miejscu basenu amunicyjnego, aby można ją było zatopić, a następnie po wypompowaniu wody podnieść. Na KP-2 winny znajdować się urządzenia i środki, przy pomocy których można byłoby nauczyć marynarzy następujących zagadnień: łatania przebić kadłuba części podwodnej i nawodnej; wzmacniania grodzi wodoszczelnych i łatania w nich otworów; ustawiania podpór drewnianych; uszczelniania rozchodzących się szwów i wypompowywania wody z zatopionych w skutek przebicia przedziałów; gaszenia ognia wodą i środkami chemicznymi przy pomocy hermetycznego zamykania pomieszczeń oraz palącego się paliwa; a także usuwania płynów z przewodów i naprawy bojowych uszkodzeń części mechanicznych okrętu¹⁹.

Przebieg zajęć na „Aldonie” według, relacji Stanisława Mańkowskiego dostarczał kursantom sporo emocji. „(...) Po krótkim wstępie zespół ćwiczący schodził pod pokład jednostki, a laborant stawał przy stanowisku manewrowym zainstalowanym w nadbudówce. Szerokie okno umieszczone nad podłogą dawało wgląd do pomieszczeń awaryjnych i umożliwiało kontrolę ćwiczących. Pod pokładem płonęły światła, cicho szumiały pompy i silniki elektryczne. Kursanci stali na oznaczonych stanowiskach w oczekiwaniu na sygnał akcji (...). Najpierw rozległa się detonacja petardy rzuconej tuż przy burcie, po czym laborant ryczał

¹⁸ ASG, sygn. 240/178, k. 155-156, Pismo zastępcy dowódcy WOP do spraw morskich nr 03322 z 25.11.1952 r. do komendanta SSM WOP.

¹⁹ ASG, sygn. 146/22, k.160-161, Pismo zastępcy dowódcy WOP do spraw morskich nr 03386 z 3.12.1952 do dowódcy BRITZOIK WOP i komendanta SSM WOP.

przez tubę głosową: Alarm awaryjny i wyłączał światło. Nim zdążono w ciemności otworzyć bakisty ze sprzętem i zapalić latarki akumulatorowe, spadła na kursantów ulewa wody zaburtowej, bijąca z różnych przemysłnie powycinanych otworów, które imitowały przebicia burt, ze szczelin i pęknięć w rurociągach. Wtedy szły w ruch kliny, poduszki i stemple, ściągacze, gumowe opaski, kołki i cała reszta sprzętu awaryjnego. Z lepszą lub gorszą wprawą marynarze łatali otwory i uszczelniali przewody (...). Następny wybuch petardy (...). Bosmanmat rzuca nowy rozkaz: Alarm pożarowy! i ciska przez uchylony właz świecę dymną. Bure kłęby gryzącego dymu prawie natychmiast wypełniają pomieszczenie. Marynarze błyskawicznie nakładają maski. Teraz należy rozwinąć linię prądową wody, ale przedtem trzeba wydostać się na zewnątrz przez świetlik pokładowy, który jest wyjściem zapasowym (...). Załoga wentyluje pomieszczenia, ale bosmanmat K. przygotował nową niespodziankę. Gwałtownie odkręca główny zawór pompy zasilającej wodą ćwiczebne otwory i zwiększa obciążenie silnika. Zwiększone ciśnienie niczym taran uderza w załatane otwory, wybija kliny, zrywa poduszki i plastry. Przez wyrwy tryskają ze zdwojoną siłą strugi wody. Marynarze znów chwytają sprzęt, niektórzy własnymi plecami podtrzymują nadwątlone zabezpieczenia. Ponownie pokonali żywioły (...).²⁰

Kandydatów na specjalistów morskich szkolono w SSM WOP pół roku. Do szkoły kierowano ich ze wszystkich brygad WOP. Wcześniej w tamtejszych Ośrodkach Wyszkożenia Poborowych przechodzili oni trzymiesięczne szkolenie podstawowe (tzw. rekruckie). Podobnie jak w Siłach Zbrojnych, tak i w WOP podjęto prace zmierzające do zmiany dotychczasowego systemu służby tj. wydłużenia zasadniczej służby wojskowej marynarzy. Dłuższa o 9 miesięcy – zdaniem zastępcy dowódcy WOP do spraw morskich kmdr. Aleksiejewa – miała w znacznym stopniu wpłynąć na lepsze przygotowanie praktyczne marynarzy, a w konsekwencji poprawić jakość ich działań w dywizjonach. Trzyletnia służba marynarzy WOP ograniczyć miała także zwiększenie etatu SSM WOP, gdyż w ciągu roku szkolić trzeba byłoby tylko 1/3 całego składu osobowego pododdziałów morskich. Zamierzono w związku z tym także zmienić funkcjonujący w szkole morskiej system szkolenia. Według przygo-

²⁰ St. Mańkowski, *Pod banderą z zielonym otokiem*, Warszawa 1967, s. 66-68.

towywanej koncepcji pobór do SSM WOP planowano prowadzić bezpośrednio z cywila. W związku z tym okres szkolenia automatycznie zwiększyłby się o trzy miesiące, gdyż tu przyszli specjaliści morscy – oprócz zajęć w swoich specjalnościach – przechodziliby trzymiesięczną edukację poborowych²¹.

Koncepcję kmdr. Aleksiejewa wdrożono w całości dopiero pod koniec 1959 r. Do tego czasu działalność szkoleniowa SSM WOP niewiele się zmieniła, chociaż liczba kursantów stopniowo wzrastała. Średnio, na jednym turnusie było ich od 350 do 450. Wielkość kursu była uzależniona od liczby nowych jednostek, które rozpoczynały służbę na morzu²² (zob. aneksy o nr 2 i 3).

16 października 1959 r. ukazało się zarządzenie szefa Sztabu WOP w sprawie przyjęcia i szkolenia poborowych. Na jego podstawie komendant SSM WOP grupę 660 poborowych przyjętych do służby wojskowej, miał rozdzielić na dwie części. Pierwszą, 500-osobową przewidywaną do 3-letniej służby, szkolić miano na specjalistów. Drugą, liczącą 160 poborowych, przyjęto na dwa lata z przeznaczeniem na uzupełnienie pododdziałów brzegowych (obsługi dywizjonów), do których mieli trafić oni po odbyciu szkolenia podstawowego²³.

Wspomniane zarządzenie szefa Sztabu WOP zmodyfikowało dotychczasowy system naboru i szkolenia marynarzy w SSM WOP, czyniąc tę placówkę całkowicie odpowiedzialną za przygotowanie poborowych do służby na okrętach i pozostałych jednostkach morskich WOP. Wprowadzone rozwiązanie, chociaż miało wady, było jak się wydaje słuszne, gdyż odtąd na kadrze dydaktycznej szkoły morskiej ciążyła całkowita odpowiedzialność za przygotowanie fachowe przyszłych specjalistów i za kształtowanie osobowości wszystkich marynarzy od początku szkolenia podstawowego. Podczas edukacji marynarzy w SSM WOP w wyniku szkolenia i wychowania, starano się kształtować ich umiejętności oraz

²¹ ASG, sygn. 1280/3, k. 7, Pismo zastępcy dowódcy WOP do spraw morskich nr 02449 z 5.07.1954 r. do szefa Sztabu WOP.

²² Relacja płk. w st. spocz. Kazimierza Kornagi nt. „Szkoła Socjalistów Morskich WOP” sporządzona 15.05.1991 r. (w prywatnym archiwum autora); J. Babula, *Wojsko Polskie 1945-1989. Próba analizy operacyjnej*, Warszawa 1998, s. 116-117.

²³ ASG, sygn. 1280/95, k. 367-370, Zarządzenie szefa Sztabu WOP nr 0154/Sztab. z 16.10.1959.

modelować zdyscyplinowanego i dobrego żołnierza. Nie zawsze jednak działalność ta odnosiła pożądane rezultaty, a stosowane przez kadrę metody pracy z podwładnymi były właściwe. Zwrócił na to uwagę kmr ppor. Józef Sośnierz w sprawozdaniu dyscyplinarnym za 1961 r. Wskazał w nim, że znacznie zwiększyła się liczba wykroczeń, a zmalała liczba pozytywnego postępowania szkolonych. Do najczęstszych przewinień zaliczył on: opieszale wykonywanie rozkazów i obowiązków służbowych (47,5% ogółu wykroczeń); nietaktowne odnoszenie się do przełożonych i niewłaściwe zachowanie się (19,9%) oraz samowolne oddalenia, spóźnienia z przepustek, pijaństwo i „chuligaństwo” (16,2%)²⁴.

Przedstawione niedomagania wychowawcze świadczyły o niesystematycznej pracy pedagogicznej kadry z podwładnymi. Cechowała ją także bierność i obojętne traktowanie wielu problemów żołnierzy szkoły. Głównymi uchybieniami popełnianymi przez wychowawców były – według mnie – również: mało wnikliwe rozpatrywanie wykroczeń, niedociekanie ich przyczyn, „mechaniczne” karanie oraz zbyt ograniczony udział dowódców drużyn, pomocników i dowódców plutonów w praktyce dyscyplinarnej.

Szkoleniem objęci byli nie tylko elewi, ale także oficerowie oraz podoficerowie zawodowi i nadterminowi szkoły. Ich doskonalenie trwało 2 dni w miesiącu (każdego dnia 7 godzin). Tematycznie przystosowano je do warunków i potrzeb szkolenia specjalistów. Połowę przeznaczano na szkolenie ogólnowojskowe, a drugą połowę na tematykę specjalistyczną. Zajęcia instruktorsko-metodyczne organizowano z tych przedmiotów ogólnowojskowych, które były słabo opanowane²⁵.

Szkolenie w szkole Specjalistów Morskich WOP dostosowywano do potrzeb kształcenia specjalistów zależnie od ich przygotowania ogólnego oraz zmian zachodzących w życiu codziennym wojska. Podstawowe zadania szkoleniowe pozostawały ciągle te same. W szkole morskiej miano przede wszystkim wyszkolić wysoko kwalifikowanych specjalistów wzorowo obsługujących sprzęt i uzbrojenie; doskonalić ich w umiejętnym wykorzystywaniu uzbrojenia i środków technicznych;

²⁴ ASG, sygn. 1350/25, k. 7-9, Zarządzenie komendanta SSM WOP nr pf 5 z 15.02.1962.

²⁵ ASG, sygn. 1350/2, k. 350-354, Sprawozdanie z przebiegu i wyników szkolenia stanu osobowego SSM WOP za rok szkolny 1961.

nieustannie podwyższać poziom wyszkolenia ogólnowojskowego, granicznego i politycznego oraz systematycznie poprawiać stan dyscypliny wojskowej, a także przestrzegania zasad porządku koszarowego. Zmianom ulegała organizacja szkolenia. Podobnie, jak w SSM MW, zmieniano okres szkolenia kursantów, programy szkoleniowe oraz dzienny program zajęć. Po zmianie zajęcia programowe w wopowskiej szkole morskiej odbywały się pięć dni w tygodniu – 7 godzin dziennie. Sobota przeznaczona była dla elewów na dzień gospodarczy, a dla wykładowców i instruktorów na wszelkiego rodzaju odprawy oraz szkolenia instruktorско-metodyczne.

Od października 1960 r. egzaminy kończące szkolenie w SSM WOP przeprowadzali oficerowie Szefostwa Służby Morskiej WOP. Kończyły one szkolenie marynarzy, a spośród wyróżniających się specjalistów wybierano kandydatów na kurs podoficerski.

Ze względu na małą liczbę godzin przeznaczonych na zajęcia ogólnowojskowe należało w czasie pobytu elewów szczególną uwagę zwrócić na doskonalenie elementów szkolenia (szczególnie musztry i regulaminów) podczas codziennych zajęć szkolnych; m.in. podczas zbiórek, przemarszów lub innych czynności. Zdecydowaną większość tego typu zajęć należało przeprowadzić w pierwszym miesiącu trwania szkolenia, a w pozostałych systematycznie je utrzymywać i doskonalić. Według zastępcy dowódcy Wojsk Ochrony Pogranicza do spraw morskich, kmdr. Henryka Romanka, dobre wyszkolenie ogólnowojskowe stanowić miało podstawę do osiągnięcia pozytywnych rezultatów w wychowaniu i wszelkich innych dziedzinach szkolenia²⁶.

Cechą charakterystyczną kierowanych do służby morskiej poborowych było ich duże, w porównaniu do innych jednostek organizacyjnych Wojsk Ochrony Pogranicza, zorganizowanie partyjno-młodzieżowe. W przypadku marynarzy rocznika 1942, którzy do służby wojskowej stawili się w ostatnich dniach października 1960 r.: 19 należało do PZPR i 2 do SD, 158 było członkami ZMS, a 34 ZMW. Istotną cechą było rów-

²⁶ ASG, sygn. 1350/2, k. 325-334, Wytyczone organizacyjno-programowe szkolenia bojowego Szkoły Specjalistów Morskich WOP; ASG, sygn. 1350/2, k. 347-348, Pismo zastępcy dowódcy WOP do spraw morskich nr pf 1908/SM z 3.11.1961 r. do komendanta SSM WOP.

niez i to, że zdecydowana większość z nich była pochodzenia robotniczego lub chłopskiego²⁷.

Szkoła Specjalistów Morskich WOP miała w swoim założeniu organizacyjno-programowym kształcić przede wszystkim wysoko kwalifikowanych specjalistów na okręty WOP. Jej zadaniem było także, chociaż w różnym wymiarze, szkolić podoficerów. Taki system szkolenia funkcjonował do końca 1964 r., choć pod koniec tego roku podjęto w szefostwie służby morskiej WOP działania mające go zmienić.

Zmiana dotyczyć miała przygotowania specjalistów na nowoczesne, skomplikowane technicznie okręty. Na kursach podoficerskich organizowanych dotąd w SSM WOP prowadzono głównie szkolenie instruktorско-metodyczne, które w warunkach wprowadzania do służby na morzu nowo zbudowanych okrętów stawało się mniej przydatne. Wymagano natomiast od podoficerów doskonalenia swoich umiejętności w zakresie posiadanej specjalności, a wspomniane kursy nie były w stanie sprostać tym potrzebom i w efekcie nie gwarantowały ich fachowego przygotowania.

Zastępca dowódcy WOP do spraw morskich, kmdr Henryk Romanek, na początku grudnia 1964 r. wystąpił z propozycją przemianowania dotychczasowej SSM WOP i nazwania jej „Podoficerską SSM WOP”. Dowódca WOP gen. Dostojewski uznał wniosek za słuszny i nakazał 9 grudnia tr. przygotować niezbędne dokumenty normatywne. Natomiast opinie oficerów DWOP były odmienne od zgłoszonej propozycji. Opoowiedzieli oni się za utworzeniem w dotychczasowym etacie SSM WOP jednej kompanii podoficerskiej, którą miano nazwać „Podoficerska” tak jak w szkole samochodowej WOP. 5 stycznia 1965 r. dowódca WOP

²⁷ Do SSM WOP jesienią 1962 r. miano przyjąć 540 poborowych rocznika 1942: 25 z Białegostoku, 30 z Rzeszowa, 35 z Kielc, 30 z Lublina, 40 z Warszawy-miasto, 40 z Warszawy-województwo, 15 z Olsztyna, 25 z Koszalina, 30 ze Szczecina, 40 z Bydgoszczy, 30 z Gdańska, 40 z Poznania, 10 z Zielonej Góry, 40 z Wrocławia, 40 z Łodzi, 20 z Katowic, 10 z Opola i 40 z Krakowa; ASG, sygn. 1350/28, k. 100-105, Pismo zastępcy szefa Sztabu WOP ds. org.-mob. nr 01322/Org.-Mob/III z 17.10.1962 r. do komendanta SSM WOP; ASG, sygn. 1350/28, k. 290, Pismo komendanta SSM WOP nr pf. 703 z 26.11.1962 r. do zastępcy dowódcy WOP do spraw morskich; ASG, sygn. 1350/28, k. 258-259, Sprawozdanie liczbowe z wcielenia poborowych do SSM WOP przeprowadzonego 30 i 31.10.1962.

zaaprobował wnioski sztabu²⁸. Jednak nie doszło do ustalonych zmian organizacyjnych w szkole morskiej, gdyż na początku 1965 r. rozpoczęto przygotowania do gruntownych zmian organizacyjnych Wojsk Ochrony Pogranicza. Zakończyły się one włączeniem 1 lipca 1965 r. tej formacji w struktury Ministerstwa Obrony Narodowej. Zmiana podporządkowania sprawiła, że kierownictwo MON nie widziało potrzeby utrzymywania dwóch szkół morskich i zamierzało SSM WOP rozwiązać, a potrzebnych dla WOP specjalistów szkolić w Marynarce Wojennej.

Po włączeniu WOP do MON Szkołę Specjalistów Morskich WOP podporządkowano czasowo, bez jej reorganizowania, dowódcy 6 Brygady Okrętów Pogranicza i podjęto starania, aby ją pozostawić. Reorganizacja służby morskiej WOP, dwukrotne w roku przyjęcie poborowych, a tym samym skrócenie czasookresu szkolenia do 6 miesięcy sprawiły, że potrzeby przygotowania marynarzy na okręty WOP uległy znacznemu zmniejszeniu. Uznano więc za konieczne w trakcie półrocznego turnusu przygotowywanie tylko 133 elewów. Charakter działalności 6 BOP był zasadniczo różny od zadań wykonywanych przez okręty Marynarki Wojennej. Stąd koniecznym było odpowiednie odmienne niż w MW przygotowywanie specjalistów. Specyfika ta wynikała m.in. z tego, że okręty WOP i ich załogi wykonywały zadania bojowe w czasie pokoju. Załogi – oprócz przeszkolenia specjalistycznego – musiały dysponować odpowiednią wiedzą graniczną, która obejmowała szeroki wachlarz zagadnień takich jak: znajomość przepisów granicznych międzynarodowych i własnych, umiejętność działania w składzie ekip kontrolnych do sprawdzania jednostek pływających, współdziałania z elementami służby granicznej na lądzie oraz kontroli ruchu rybackiego i sportowo-żeglarskiego.

Powyższa specyfika, jak też odmienne niż w SSM MW metody nauczania (szkolenie praktyczne na okrętach i w porcie) sugerowała, że nie należy rozwiązywać SSM WOP, lecz ją zreorganizować, tworząc brygadową szkołę morską. Za przeprowadzeniem takich zmian opowiedział się szef Inspektoratu Obrony Terytorialnej – zastępca Głównego Inspektora Obrony Terytorialnej, gen. bryg. Tadeusz Hupałowski. Uważał on że istnienie tej szkoły dać mogło lepsze efekty niż w SSM MW, gdyż szko-

²⁸ ASG, sygn. 1611/69, k. 324-325, Pismo zastępcy dowódcy WOP do spraw morskich nr pf 1685 z 7.12.1964.

lenie graniczne i specjalistyczne w brygadowej szkole będzie problemem zasadniczym dla tej brygady. W przypadku Marynarki Wojennej mogło zaś stać się drugorzędnym zagadnieniem. Ponadto szkolenie 133 elewów nawet w ośrodku szkoleniowym MW musiało wpłynąć na wzrost etatów. Argumentacja ta i sugestia gen. Hupałowskiego, że pozostawienie szkoły w gestii WOP spowoduje nieznaczny tylko wzrost etatów, ale w sposób zasadniczy i kompleksowy rozwiąże problem przygotowania kadr specjalistycznych dla ochrony morskiej granicy państwa, nie znalazły zrozumienia w Sztabie Generalnym WP. Istniejąca od lipca 1951 r. Szkoła Specjalistów Morskich WOP została rozkazem Szefa Głównego Inspektoratu Obrony Terytorialnej nr 042/Org z 11 lutego 1967 r. rozformowana. Jej faktyczne rozformowanie nastąpiło 27 maja 1967 r.²⁹

Szkoła Specjalistów Morskich WOP funkcjonująca 15 lat wniosła znaczący wkład w działalność służby morskiej WOP. W tym czasie przygotowała kilka tysięcy specjalistów morskich, którzy zapewniali właściwe funkcjonowanie jednostek pływających WOP. Przyczyniła się tym samym do skutecznej ochrony granicy na Bałtyku. Zapewniła ona wielu specjalistom podwyższenie własnych kwalifikacji na różnego rodzaju kursach. Pozwoliła także wielu z nich na zdobycie przydatnego po zakończeniu zasadniczej służby wojskowej zawodu. Decyzja o rozwiązaniu szkoły podjęta przez kierownictwo MON – według mnie – była przedwczesna. Jej funkcjonowanie jako „Brygadowej SSM WOP” pozwoliłoby efektywniej wykorzystać dotychczasowy dorobek dydaktyczny kadry tej placówki oraz zapewnić przede wszystkim lepsze i efektywniejsze powiązanie procesu dydaktycznego z obowiązującą praktyką.

²⁹ ASG, sygn. 1645/15, k. 353-358; Pismo szefa Inspektoratu Obrony Terytorialnej – zastępcy Głównego Inspektora OT gen. bryg. T. Hupałowskiego nr 0276 z 11.07.1966 do szefa Sztabu Generalnego gen. dyw. Wojciecha Jaruzelskiego; ASG, sygn. 1645/15, k. 359-362, Proponowany etat Brygadowej SSM WOP, Monografia MBOP, s. 13; J. Przybylski podaje, że 30.05.1967 r. SSM WOP została włączona w skład CSSMW w Uście; Cz. Ciesielski, W. Pater, J. Przybylski, *Polska Marynarka Wojenna 1918-1980, Zarys dziejów*, Warszawa 1992, s. 294.

Zestawienie Absolwentów Szkoły Specjalistów Morskich w latach 1946-1951
(stan na 26 stycznia 1951 r.)

ROK	WYSZCZEGÓLNIENIE	OGÓŁEM					16 B WOP					12 B WOP				
		sterni- cy	sygna- liści	moto- rzyści	elektry- cy	Razem	sternicy	sygna- liści	moto- rzyści	elek- trycy	Razem	sterni- cy	sygna- liści	moto- rzyści	elek- trycy	Razem
1946	Skierowano na kurs	–	30	30	–	60										
	Ukończyło	–	19	26	–	42										
	Pozostało na 26.01.	–	4	5	–	9	–	2	4	–	6	–	2	1	–	3
1947- 1948	Skierowano na kurs	–	27	27	–	54										
	Ukończyło	–	21	24	–	45										
	Pozostało na 26.01.	–	5	4	–	9	–	5	4	–	9					
1949	Skierowano na kurs	18	25	51	3	97										
	Ukończyło	16	11	51	1	79										
	Pozostało na 26.01.	9	8	27	–	44	5	4	15	–	24	4	4	12	–	20
1950	Skierowano na kurs	20	30	40	10	100										
	Ukończyło	19	25	40	10	94										
	Pozostało na 26.01.		43	36	8	87		43	36	8	87					
1951	Skierowano do SSM WOP		91	62	30	183										
	Przybył z MW	–	–	1	–	1	–	–	1	–	1	–	–	–	–	–
Razem	Skierowano K. Młodszy		241	210	43	494										
	Ukończyło		111	138	11	260										
	Pozostało na 26.01.		79	73	8	160		69	60	8	137		10	13	–	23
	Z tego ukończyło Starszy Kurs SSM		48	44	7	99		47	43	7	97		–	1	–	2
1948- 1949	Skierowano K. Starszy	–	2	5	–	7										
	Ukończyło	–	2	5	–	7										
	Pozostało na 26.01.	–	2	3	–	5	–	2	3	–	5	–	–	–	–	–
1949	Skierowano	8	–	6	–	14										
	Ukończyło	7	–	6	–	14										
	Pozostało na 26.01.	3	–	5	–	8	2	–	4	–	6	1	–	1	–	2
1950	Skierowano do SSM WOP	19	25	40	10	94										
	Ukończyło		43	38	7	88										
	Pozostało na 26.01.		43	36	7	86		43	36	7	86	–	–	–	–	–
Razem	Skierowano na Kursy Starsze SSM		54	51	10											
	Ukończyło		52	49	7	108										
	Pozostało na 26.01.		48	44	7	99		47	43	7	97	1	–	1	–	2

Źródło: ASG, sygn. 462/9, k. 71-72.

Zestawienie ilościowe kandydatów do SSM WOP
i Szkół Podoficerskich WOP
(rocznik 1932 – wcielenie listopad 1952 r.)

Jednostka WOP	SSM WOP*	Szkoła Podoficerska				Razem
		Liniowa	Łączności	Sanitarna	Wetery- narii (podku- wacze)	
3 B WOP	35	120	30	4	5	194
4 B WOP	40	180	40	5	7	272
5 B WOP	35	128	30	4	5	202
8 B WOP	35	140	30	4	5	214
9 B WOP	35	140	30	4	5	214
12 B WOP	45	180	40	5	6	276
15 B WOP	35	108	30	4	4	181
16 B WOP	45	164	40	5	4	258
19 B WOP	30	60	15	2	3	110
22 B WOP	25	80	20	4	5	134
23 B WOP	25	80	20	4	5	134
26 B WOP	35	108	30	5	6	184
Ogółem	420	1488	355	50	60	2373

* Kandydaci do SSM WOP musieli odpowiadać warunkom służby w pododdziałach morskich i wyrazić osobiście na nią zgodę. Nie należało natomiast werbować ich do służby nadterminowej.

Źródło: ASG, sygn. 243/1, k. 1-4, Zarządzenie nr 01/Org. Szefa Sztabu (Pismo nr 0191/Org. Z.22.01.1953 r.).

Zestawienie ilościowe kandydatów do SSM WOP
i Szkół Podoficerskich WOP
(wykonano 10 lutego 1954 r.)

Lp.	Jednostka WOP	Szkoła Podoficerska					SSM WOP	Razem
		Linio- wa	Łącz- ności	Sani- tarna	Wetery- narii (podku- wacze)	Sape- rów		
1.	3 B WOP	120	30	4	5	2	30	191
2.	4 B WOP	180	38	5	6	3	30	262
3.	5 B WOP	128	30	4	6	2	30	200
4.	8 B WOP	140	32	4	5	2	30	213
5.	9 B WOP	140	30	4	5	2	30	211
6.	12 B WOP	180	40	5	6	3	45	279
7.	15 B WOP	108	24	4	4	2	30	172
8.	16 B WOP	164	40	5	4	2	45	260
9.	19 B WOP	72	15	3	4	–	15	109
10.	22 B WOP	72	23	3	4	–	20	122
11.	23 B WOP	80	23	4	5	–	20	132
12.	26 B WOP	108	30	5	6	2	30	181
Ogółem		1492	355	50	60	20	355	2332

Źródło: ASG, sygn. 1280/1, k. 8.

Tabela nr 1

Zestawienie stanu etatowo-ewidencyjnego Szkoły Specjalistów Morskich WOP
(stan na 1 października 1953 r.)

Nazwa pododdziału SSM WOP Etat 348/2	Oficerowie		Podoficerowie		Szeregowi	Ogółem wojsko- wych	Pracownicy kontraktowi	
	Starsi	Młodszy	Nad- termi- nowi	Służba zasad- nicza			Umy- słowi	Fi- zycz- ni
Dowództwo	4/-	1/4	1/1	–	–	6/5	–	–
Sekcja polityczna	–	3/3	–	1/1	1/1	5/5	–	–
Wydział wyszkolenia	2/-	3/7	19/12	-/9	1/1	35/29	–	–
Kancelaria	–	1/-	-/1	–	3/3	4/4	2/-	–
Drużyna ochrony szkoły	–	–	–	2/2	9/4	11/6	–	–
Drużyna łączności i warsztat.	–	–	3/1	5/3	3/6	11/10	–	–
					Kursanci			
Kompania szkolna 1	–	5/4	1/1	–	120/7	126/12	–	–
Kompania szkolna 2	–	5/5	1/1	–	120/89	126/95	–	–
Kompania szkolna 3	–	5/4	1/-	-/1	120/100	126/105	–	–
Sekcja gospodarcza	1/-	2/3	3/1	1/3	11/10	18/17	–	6/-
Punkt sanitarny	–	1/1	–	1/1	–	2/2	–	–
Ogółem w SSM WOP	17/-	26/31	29/18	10/20	28/25 +kursanci 360/196	470/290	2/-	6/-

Źródło: ASG, sygn. 146/50, k. 203-204.

Goryński Grzegorz; Powstanie, organizacja i działalność Szkoły Specjalistów Morskich WOP w latach 1951 – 1965, w: Problemy Ochrony Granic. Biuletyn nr 19 (2002), s. 7 – 30.